



niedziela

głos z Torunia

NR 36 (977) • J • ROK LVI • 8 IX 2013 • TORUŃ

W NUMERZE:

Międzynarodowy Zlot Harcerzy i Skautów

Błogosławiony czas – refleksja biskupa pomocniczego Józefa Szamockiego

Żyjący inaczej – cyberoko w Toruniu

TEMAT TYGODNIA

Jestem,
pamiętam,
czuвам

W poprzednich numerach towarzyszyliśmy pielgrzymom z diecezji toruńskiej wędrującym na Jasną Górę, a potem dzieliliśmy ich radość z dotarcia do celu. Tam, w domu Matki, przedstawili Jej wszystkie sprawy, te radosne i te trudne, a także uczyli się od Niej zawierzenia dobremu Bogu całego życia.

Od 26 sierpnia 2012 r. natomiast parafie naszej diecezji cieszą się wizytą Maryi w znaku Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej i w ten sposób na dobę stają się małą Jasną Górą. Ten błogosławiony czas wpatżenia się, słuchania i obecności jest łaską. Od każdego z nas zależy, czy wykorzystamy go, czy zatrzymamy się i w prawdzie spojrzymy na własne życie, by przekonać się, czy są w nim miłość Boga i drugiego człowieka, ufność i wierność do końca, także w małych sprawach. O tym, jak przeżywają to wydarzenie diecezjanie, na bieżąco informujemy na łamach „Głosu z Torunia”. Te świadectwa, czasem wzruszające, a zawsze płynące z serca, są wyrazem wiary i pragnienia otwarcia serca na Boże działanie przez ręce Maryi.

Za tydzień 15 września o godz. 16 przy kościele Ojców Paulinów w Toruniu pożegnamy kopię Cudownego Obrazu i powrócimy w codzienność. Do udziału w tej uroczystej liturgii, która będzie dziękczynieniem za dar nawiedzenia, zaprasza bp Andrzej Suski. A Maryja wciąż będzie blisko swoich dzieci, na Jasnej Górze i w sanktuariach diecezjalnych. Trzeba tylko o Niej pamiętać.

Beata Pieczykura



ARCHIWUM SANKTUARIUM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W TORUNIU

MARYJO, PROWADŹ

Drodzy Diecezjanie!

Dobiega końca peregrynacja Jasnogórskiego Wizerunku Matki Bożej w naszej diecezji. Uroczyste pożegnanie tego Wizerunku przez diecezję nastąpi 15 września br. o godz. 16 w Toruniu, na placu przy świątyni Ojców Paulinów, skąd rozpoczęła się peregrynacja. Obraz nawiedzał kolejno parafie w miastach i wioskach diecezji toruńskiej, przyjmowany wszędzie uroczyście i radośnie przez rzesze wiernych. W szczególnie sposób uczciliśmy w tym Wizerunku Bożą Matkę, Królową Polski, daną nam ku pomocy i obronie.

Prosiłiśmy Maryję, by prowadziła nas drogą wiary, gdy jest ona wystawiana na próby i zagrożenia w dzisiejszym świecie. Rok Wiary, obchodzony w Kościele powszechnym, przeżywaliśmy razem z Maryją, która dała nam przykład wiary ufnej i żywej, czyli przekładanej na nasze życie i codzienność.

Trudno w szczegółach określić duchowe owoce tej peregrynacji, ponieważ rodzą się one w tajnikach dusz ludzkich. Znaki zewnętrzne mówią jednak same za siebie: liczny udział w rekolekcjach przygotowujących nawiedzenie, liczne spowiedzi

Pożegnanie Jasnogórskiego
Wizerunku Matki Bożej
w diecezji toruńskiej
nastąpi 15 września
o godz. 16 w Toruniu,
na placu przy świątyni
Ojców Paulinów

i Komunie św., doświadczenie piękna i mocy modlitwy, stągwie napełniane zapisami zawierzeń, podziękowań, prośb i zobowiązań do lepszego życia.

Pragnę podziękować wszystkim za modlitewny udział w spotkaniach z Maryją na szlaku peregrynacyjnym po diecezji.

Dziękuję za piękne dekoracje, które stały się wyrazem modlitwy i wiary. Dziękuję duszpasterzom, osobom konsekrowanym i wiernym świeckim, a wśród nich zwłaszcza występom procesyjnym, odpowiedzialnym za porządek i bezpieczeństwo, chórom i orkiestrom.

Zapraszam serdecznie wszystkich do uczestnictwa w liturgii zakończenia peregrynacji, by wspólnie podziękować Matce Bożej za dar nawiedzenia diecezji. Niech jeszcze raz, potężnym głosem diecezji, wybrzmi nasza prośba do Matki Bożej: „Nieustającą pomoc nam okaż i drogą wiary, Matko, nas prowadź”.

Wasz Biskup Andrzej

Toruń, 23 sierpnia 2013 r.

Pielgrzymka do miejsc bł. Jana Pawła II

Grodziczno

„Góry pozwalają doświadczyć trudu wspinaczki, strome podejścia kształtują charakter, kontakt z przyrodą daje pogodę ducha” – te słowa bł. Jana Pawła II stały się mottem dla pielgrzymki dzieci i młodzieży z parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Grodzicznie. Pełni energii, w dobrych humorach wyruszyliśmy pod opieką ks. Przemysława Syrkowskiego i opiekunów w wakacyjną podróż ku polskim Tatom. Dotarliśmy do Białego Dunajca, gdzie zakwaterowaliśmy się w pensjonacie „Borowy”. Każdy dzień rozpoczynał się Mszą św., która duchowo przygotowywała nas do zdobycia szczytów, takich jak: Gęsia Szyja, Sarnia Skała i Grześ. Podziwialiśmy panoramę Tatr z Rusinowej Polany. Wędrówkę Doliną Kościelską wzbogaciliśmy o Jaskinię Mroźną, Wąwóz Kraków i schronisko Ornak. Na pielgrzymkowym trakcie, który kiedyś w młodości pokonywał Karol Wojtyła, a później bł. Jan Paweł II, znalazły się przede wszystkim kaplica Matki Bożej Jaworzyńskiej Królowej Tatr na Wiktorówkach, pustelnia br. Alberta, a także mała, uroczą drewniana kaplica św. Jana Chrzciciela w Dolinie Chocholowskiej. Przebywając w Zakopanem, nawiedziliśmy sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach oraz Wielką Krokiew. Niepowtarzalnym przeżyciem było uczestnictwo w odpuszczeniu parafialnym w uroczystość Matki Bożej Królowej Aniołów w Białym Dunajcu. Widok dzieci w tradycyjnych strojach, dźwięk muzyki podhalańskiej z charakterystyczną nutą skrzypiec i śpiewem góralskim, modlitwa odmawiana gwarą czy smak wyjątkowych cukierków podpalanych pozostanie na długo w pamięci.

Poznaliśmy ciekawe zwyczaje, np. góralskim wezwaniem do uczestnictwa w mod-



Młodzi w Dolinie Chocholowskiej wraz z Ryszardem Stańkiem i ks. Przemysławem Syrkowskim

litwie powszechnej nie jest sformułowanie „Ciebie prosimy”, lecz „Piknie Cię pytamy”. Przekonaliśmy się również o tym, jak silny jest związek społeczności z parafią: emigranci mieszkający w Kanadzie świętują uroczystość odpustową w swojej wspólnocie w Ameryce, natomiast przedstawiciele emigrantów z Białego Dunajca należących do koła podhalańskiego przyjeżdżają świętować w miejscowości swoich przodków. Dodatkową atrakcją było kibicowanie kolarzom biorącym udział w wyścigu Tour de Pologne oraz pobyt na basenach – termach podhalańskich. Oprócz osiągania szczytów, zdobywaliśmy także wartości duchowe, umiejętności pracy nad sobą

przy jednoczesnym poznawaniu siły własnego charakteru. Okazało się, że wędrowanie po górskich szlakach jest szkołą uczenia się cierpliwości, pokory, pokonywania własnych słabości, szacunku i wrażliwości wobec drugiego człowieka. Kończąc pielgrzymkę, odwiedziliśmy Sanktuarium Pasyjno-Maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej oraz Wadowice. Zaraz po rozpakowaniu walizek zaczęliśmy planować kolejną pielgrzymkę w przyszłym roku, ponieważ wielu uczestników chciałoby ponownie powrócić w góry i zdobyć kolejne szczyty z p. Ryszardem – przewodnikiem Tatrzańskiego Parku Narodowego, ratownikiem TOPR-u.

Anna Wielgoszyńska

ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY

Festyn Medievalia

Diecezjalne Centrum Kultury w Zamku Bierzgłowskim zaprasza na Festyn Medievalia, który odbędzie się 15 września. Festyn rozpocznie się Mszą św. w zamkowej kaplicy o godz. 9.45. Potrzeba do godz. 14.

W programie przewidziano wiele atrakcji: miniobozowisko, pokaz walk średniowiecznych, pokaz ubioru średniowiecznego, pokaz pracy kowala i toczenia garnków na kole, zabawy dla dzieci, przedzenie na wrzecionie, tańce i średniowieczny bufet.

Serdecznie zapraszamy i oczekujemy na przybycie! Życzymy wielu niezapomnianych wrażeń!

Ogólnopolska Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin

Pośród wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek

Bł. Jan Paweł II, List do Rodzin

Tradycyjnie w czwartą sobotę i niedzielę września na Jasnej Górze odbędzie się Ogólnopolska Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin. Zapraszamy małżeństwa i rodziny naszej diecezji do udziału w tej szczególnej formie modlitwy, jaką jest wędrowanie do Matki Bożej.

Pielgrzymka odbędzie się w dniach 21-22 września. Szczegółowe informacje i zapisy w biurze parafialnym parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu



WIESŁAW OCHOTNY

Tajemnica krzyża

14 września Kościół na całym świecie pochyła się nad tajemnicą krzyża. Tego krzyża, który Chrystus Pan wziął na swe ramiona, do którego pozwolił przybić swoje dłonie i stopy. Patrząc na niego, kontemplujemy miłość Boga, która nie rezygnuje z człowieka, ale gotowa jest życie oddać, by ocalić grzesznika. W krzyżu Chrystusa jest cała nasza siła, nasza nadzieja, nasze życie. W krzyżu Jezus łączy się z nami, z naszym bólem, cierpieniem, odrzuceniem. Niech słowa papieża Franciszka wypowiedziane podczas Świątowych Dni Młodzieży w Rio de Janeiro pomogą nam w przyjmowaniu krzyża jako znaku zwycięstwa

Jezus ze swym krzyżem przemierza nasze drogi i bierze na siebie nasze lęki, nasze problemy, nasze cierpienia, nawet te najgłębsze. Przez krzyż Jezus łączy się z milczeniem ofiar przemocy, które nie mogą już wołać, zwłaszcza niewinnych i bezbronnych. Przez krzyż Jezus łączy się z rodzinami, które zmagają się z trudnościami, które opłakują tragiczną stratę swoich dzieci. (...) Przez krzyż Jezus jednoczy się ze wszystkimi ludźmi, cierpiącymi głód w świecie, który pozwala sobie na luksus wyrzucania każdego dnia ton żywności. Przez krzyż Jezus łączy się z wieloma matkami i ojcami, którzy cierpią, patrząc na własne dzieci, ofiary sztucznych rajów, takich jak narkotyki. Przez krzyż Jezus jednoczy się z tymi, którzy są prześladowani z powodu religii,

poglądów lub po prostu z powodu koloru skóry. Przez krzyż Jezus jednoczy się z wielu młodymi ludźmi, którzy utracili zaufanie do instytucji politycznych, ponieważ widzą egoizm i korupcję, czy też stracili wiarę w Kościół, a nawet w Boga z powodu braku konsekwencji chrześcijan i sług Ewangelii. Jak bardzo Jezus cierpi z powodu naszego braku konsekwencji! W krzyżu Chrystusa jest cierpienie, ludzki grzech, w tym i nasz, a On przyjmuje wszystko z otwartymi ramionami, bierze na siebie nasze krzyże i mówi nam: Odwagi! Nie niesiesz ich sam! Niosę je wraz z tobą, a Ja pokonałem śmierć i przyszedłem, aby dać ci nadzieję, aby dać ci życie. (...) Tylko w Chrystusie, który umarł i zmartwychwstał, znajdziemy zbawienie i odkupienie. Z Nim zło, cierpienie i śmierć nie mają



WIESŁAW OCHOTNY

ostatniego słowa, gdyż On daje nam nadzieję i życie: przekształcił krzyż z narzędzia nienawiści, klęski, śmierci w znak miłości, zwycięstwa, tryumfu i życia.

Papież Franciszek, Rio de Janeiro, Copacabana, 26 lipca 2013 r.

Imieniny Matki Bożej Częstochowskiej

Częstochowa

26 sierpnia w sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze licznie zgromadzili się pielgrzymi, by w dniu imienin Maryi słuchać Jej słów: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej Sumie pontyfikalnej na Szczycie przewodniczył i homilię wygłosił abp Józef Kowalczyk, Prymas Polski. W Mszy św. uczestniczyli kardynałowie, arcybiskupi i biskupi, m.in. biskup toruński Andrzej Suski, a także ks. inf. Ireneusz Skubiś – redaktor naczelny „Niedzieli”, delegacja Kościoła prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego. Zebranych powitał o. Izidor Matuszewski OSPPE, generał Zakonu Paulinów.

W homilii abp Józef Kowalczyk pochylił się nie tylko nad przeszłością, lecz także teraźniejszością i przyszłością nas samych i naszej Ojczyzny. W obecnie przeżywanym Roku Wiary zachęcał do zadania sobie zasadniczego pytania: Czy jestem

wierzący i do kogo przynależę? W tym zamyśleniu podkreślił znaczenie fundamentalnych zasad miłości i sprawiedliwości oraz zaapelował o jedność narodową, której brak jest szczególnie widoczny na najwyższych szczeblach władzy państwowej. – To wezwanie głośno krzyczy z tego sanktuarium i domaga się urzeczywistnienia w naszej Ojczyźnie – mówił Ksiądz Prymas i wyjaśniał, że trzeba zauważyć tych wszystkich, których życie zepchnęło na margines społeczeństwa; tych, którzy bez wsparcia nie radzą sobie w codziennym funkcjonowaniu; tych, którzy zagubili się w rzeczywistości, w której przyszło im żyć. – Jest to szczególne zadanie państwa i Kościoła, ale także każdego z nas – apelował kaznodzieja. Dlatego należy stawać w obronie wszystkich pokrzywdzonych, opuszczonych w swojej biedzie, bezradności i rozpacz w imię sprawiedliwości społecznej, solidarności oraz przykazania miłości Boga i drugiego człowieka.

Wiara bowiem zobowiązuje do działania. Jak podkreślił z mocą: – Wiara to nasze uczynki i świadectwo życia. To nasz głos słyszalny wszędzie tam, gdzie ma miejsce niesprawiedliwość, brak miłości, poszanowania człowieka, nawet gdyby się zdarzyło to w strukturach kościelnych. Jest to również zadanie wszystkich ludzi niezależnie od przynależności religijnej, partyjnej czy politycznej. Społeczeństwo, tzn. politycy, kapłani, lekarze, urzędnicy i nauczyciele, będzie takie, jaka jest rodzina, w której wszystko się zaczyna. Skąd Arcybiskup Józef przypominał, że dobro społeczeństwa zaczyna się od troski o rodzinę. Dlatego ta troska musi być mądra, konsekwentna i odpowiedzialna, a zadaniem państwa jest zapewnić jej jak najlepsze warunki wzrostu. – Rodzina to szkoła miłości, nie szybkich rozwiązań – powiedział kaznodzieja. W tym duchu zwrócił się do małżeństw i rodziców i zachęcił ich, by byli silni Bogiem oraz przygotowali dzieci do życia mał-

żeńskiego i rodzinnego. Pomocą w tym dziele może być także nauczanie bł. Jana Pawła II. Ksiądz Prymas zachęcił więc wszystkich, by przypomnieli sobie jego naukę.

**Matko Boża Częstochowska
i Królowo, bądź z nami,
zaradz wszystkim potrzebom**

Na zakończenie zgromadzeni odnowili Jasnogórskie Śluby Narodu oraz osoby chętne złożyły przyrzeczenia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego i w ten sposób zobowiązały się do codziennej modlitwy w intencji dziecka, którego życie w łonie matki jest zagrożone.

Odpust Częstochowskiej Matki i Królowej w sanktuarium narodu zgromadził pielgrzymów, którzy na ten dzień przybyli pieszo do Jej tronu z różnych stron Polski, by dziękować, a także prosić, by Ona, dobra Matka, przyjęła wszystkie sprawy i przekazała je swojemu Synowi.

Beata Pieczykura



W sanktuarium patrona harcerzy Mszy św. przewodniczy biskup polowy Józef Guzek

WICEK 2013

Z okazji stulecia urodzin patrona harcerzy polskich bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (urodził się 22 stycznia 1913 r. w Chełmży) dwie największe polskie organizacje harcerskie Związek Harcerstwa Polskiego i Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej wspólnie zorganizowały w Toruniu Międzynarodowy Zlot Harcerzy i Skautów WICEK 2013

W dniach od 6 do 12 sierpnia w Toruniu zgromadziło się ponad 2 tys. harcerzy, w tym ponad 100 z polskich organizacji harcerskich z zagranicy: z Litwy, Białorusi, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, a nawet Argentyny. Tak wielka liczba polskiej młodzieży znalazła zakwaterowanie w ośmiu gniazdach na toruńskim poligonie przy ul. gen. Andersa.

Wkraczający na teren zlotu harcerze mijali, usytuowane zaraz przy głównej bramie, Centrum Duchowe, w którym całodobową posługę duszpasterską pełnili kapelani harcerscy ZHP i ZHR pod kierunkiem komendanta Centrum Duchowego ks. prał. hm. Józefa Nowakowskiego i kapelana zlotu ks. phm. Marcina Staniszeńskiego; wspomagani przez drużynę kleryków – harcerzy, z których największą grupę stanowili członkowie Kleryckiego Kręgu Harcer-

skiego WICEK z WSD w Toruniu. W kaplicy zlotowej codziennie były odprawiane dwie Msze św., rano i wieczorem, gromadzące spore grono harcerzy i instruktorów. Liczni harcerze korzystali z sakramentalnej posługi kapłanów w konfesjonale i możliwości cichej modlitwy w kaplicy oraz adoracji Pana Jezusa w tabernakulum.

Zlot rozpoczął się 6 sierpnia uroczystą Mszą św. koncelebrowaną w kaplicy zlotowej przez wszystkich kapelanów pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego.

Następnego dnia harcerze brali udział w zajęciach i grach integracyjnych w gniazdach, poznawali też postać patrona polskich harcerzy. Zajęcia prowadzone przez kapelanów i kleryków Centrum Duchowego nie tylko przybliżały sylwetkę błogosławionego, lecz także ukazywały, jak jego postać może być wzorem we współczesnym, codziennym życiu harcerzy.

Wieczorem zlot odwiedził prezydent Bronisław Komorowski.

Przez kolejne 3 dni harcerze zdobywali województwo kujawsko-pomorskie. Dzięki kilkunastu ścieżkom tematycznym każdy znalazł interesujące dla siebie zajęcia. Harcerze poznali Biskupin, Bydgoszcz, Chełmno, Toruń, Wenecję i Żnin; brali udział w rekonstrukcjach średniowiecznych na zamku w Radzynie Chełmińskim, sarmackich w Ostromecku i wojskowych z początków XX wieku w schronach Skansenu Fortyfikacji Pancерnej Twierdzy Toruń; jeździli konno i rowerami, pływali kajakami, próbowali wielu dyscyplin sportowych w parku w Mysłęcinku i na stadionie Zawiszy, uczyli się survivalu i poznawali świat nowoczesnych technologii oraz mass mediów.

11 sierpnia harcerze przemaszewali do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i bł. Ste-



Biskup Andrzej przed Centrum Duchowym zlotu



Harcerze podczas gry miejskiej

fana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu, duchowej stolicy polskich harcerzy, gdzie uroczystą Mszę św. celebrowali biskup połowy Józef Guzdek, delegat KEP ds. harcerzy i biskup toruński Andrzej Suski wraz ze wszystkimi kapelanami harcerskimi. W homilii zwierzchnik ordynariatu połowego zwrócił uwagę na istotną rolę rodziny, Kościoła, szkoły i organizacji harcerskich w dorastaniu do świętości bł. Stefana Frelichowskiego i nas obecnie. Przypomniawszy, że tolerancja w życiu nie wystarczy, musi być wypełniona miłością, gdy widzimy człowieka podążającego złą drogą

ku własnej zagładzie, nie możemy go tylko tolerować, naszym obowiązkiem jest z miłością pomóc mu.

Niedzielne popołudnie zajęła harcerzom gra miejska, w czasie której zastępy odkrywały tajemnice toruńskiej Starówki.

Złotowi towarzyszyły dwie konferencje instruktorskie – w sobotę na terenie zlotu odbyła się konferencja poświęcona problemom polonijnych organizacji harcerskich za granicą i możliwościom ich współpracy z polskimi organizacjami harcerskimi w kraju, w niedzielę zaś w Dworze Artusa

dyskutowano nad zagadnieniami wychowania patriotycznego w polskich organizacjach harcerskich.

WICEK 2013 był pierwszym zlotem harcerskim organizowanym wspólnie przez dwie największe polskie organizacje harcerskie – Związek Harcerstwa Polskiego i Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Wspólny patron bł. ks. phm. Stefan Wincenty Frelichowski czuwał nad przebiegiem zlotu, tak że w głowie niejednego uczestnika wyjeżdżającego w poniedziałek do domu pojawiła się myśl: „Kiedy będzie kolejny taki zlot”?

Dk. hm. Dominik Jan Domin

HARCERZE W CHEŁMŻY

Zlot WICEK 2013 był kolejnym akcentem trwającego Roku bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, Patrona Harcerstwa Polskiego. Główna baza znajdowała się na poligonie wojskowym w Toruniu, ale uczestnicy odwiedzili również Chełmę rodzinne miasto bł. ks. phm. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Przez 3 dni barwne grupy harcerzy, którzy byli ubrani w koszulki z logo zlotu, widoczne były na ulicach Chełmży. Harcerze zostali życzliwie przyjęci przez mieszkańców fundujących im lody i kapłanów chełmińskiej parafii, którzy przekazali gościom pamiątkowe karty z życiorysem i kopią aktu urodzenia ks. Frelichowskiego. Goście uczestniczyli w wielu atrakcyjnych zajęciach. Korzystali z rejsów motorówkami i żaglówkami po Jeziorze Chełmińskim, a nad ich bezpieczeństwem czuwali ratownicy WOPR. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również zajęcia prowadzone przez doświadczonych plethonurków oraz gry terenowe tematycznie związane z postacią bł. ks. Frelichowskiego. W konkatedrze Świętej Trójcy w imieniu księdza proboszcza przybyłych powitali ks. Łukasz Otremski i ks. Karol Schmidt, którzy przed projekcją filmu o błogosławionym przedstawili bogatą historię prastarej świątyni, w której Stefan był ochrzczony i odprawił swoją prymicyjną Mszę św. Cenną pamiątką stała się fotografia zrobiona przed domem przy ul. Chełmińskiej, gdzie urodził się bł. ks. Frelichowski.

Kolejne punkty obchodów roku błogosławionego to pielgrzymka harcerska na Jasną Górę (7-8 września) i pielgrzymka do miejsca śmierci patrona harcerstwa w Dachau (14 grudnia). Na zakończenie (23 lutego 2014 r.) w katedrze połowej Wojska Polskiego odprawiona zostanie koncelebrowana

Msza św. Wojciech Wichnowski



Młodzi poznają tajniki pracy psa policyjnego

NAWIEDZENIE

OBRAZU MATKI BOŻEJ JASNOGÓRSKIEJ
W DIECEZJI TORUŃSKIEJ

26 SIERPNIA 2013 – 15 WRZEŚNIA 2013



Maryjo, prowadź nas drogą wiary

KALENDARZ PEREGRYNACJI

7-8 września – Zielen, parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła

8-9 września – Pluskowęsy, parafia pw. Świętych Jana Chrzciciela i Walentego

9-10 września – Kowalewo Pomorskie, parafia

pw. św. Mikołaja Biskupa

10-11 września – Chelmonie, parafia pw. św. Bartłomieja

11-12 września – Wielka Łąka, parafia pw. Świętych Katarzyny i Małgorzaty

12-13 września – Gronowo, parafia pw. św. Mikołaja

13-14 września – Rogowo, parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego

14-15 września – Toruń, bazylika katedralna pw. Świętych Janów

Uroczyste zakończenie peregrynacji w Toruniu 15 września o godz. 16 na placu przy kościele Ojców Paulinów, u zbiegu ulic Szosa Lubicka i Przy Skarpie

Błogosławiony czas

Tłumy wiernych wychodzących na ulice. Śpiew brzmiący jak okrzyki witające króla powracającego po zwycięskiej walce. Modlitwy szepcane przez tysiące ust, zanoszone do nieba przez tysiące serc. Musiało wydarzyć się coś wyjątkowego. Coś, co zdarza się raz, dwa razy przez całe życie. Cóż takiego się stało? Oto Matka nawiedza swoje dzieci; Królowa nawiedza swój lud w znaku kopii Cudownego Obrazu. Zginają przed Nią kolana: młodzi i starzy, ubodzy i bogaci, rządceni i rządzący, świeccy i hierarchowie. Nie wstydzą się, nie kryją łez. Biskupi wędrują razem z Nią niczym pielgrzymi z parafii do parafii, spotykając się z ludźmi, wsłuchując się w ich modlitwy, obserwując ich reakcje. „Myślę, że to jest błogosławiony czas. Dokładnie widać, jak ludzie potrzebują takiego spotkania z tajemnicą Maryi” – mówi bp Józef Szamocki. Ta potrzeba wyraża się nie tylko w pięknie udekorowanych domach, ulicach, placach i świątyniach, ale nade wszystko w trosce o piękno serc. „Rekolacje, misje, dni skupienia, duchowe wrażliwość. Myślę, że Pan Bóg nie mógł nam dać lepszej możliwości i łaski. W Roku Wiary ofiaruje nam niezawodne narzędzie, by dotrzeć do ludzi z przesłaniem, żeby zawierzyć Panu Bogu” – dodaje Biskup



Biskup Józef w czasie nawiedzenia w parafii pw. Matki Bożej Zwycięskiej w Toruniu

Józef. Maryja staje pośród nas i przypomina tylko te kilka słów, które wypowiedziała w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Tylko tyle i aż tyle, nic więcej. Przytacza nam Jezusa, wskazuje na Niego i zachęca, by wsłuchiwać się w Jego głos. To spotkanie, ten czas to wielka szansa, by naszą wiarę poruszyć, pobudzić, by nie była powierzchowna, ale głęboka, zakorzeniona i z radością dzielona.

Po owocach ich poznać

Trudno może dzisiaj mówić o owocach czasu nawiedzenia. Dla niektórych od spotkania z Maryją w Cudownym Wizerunku minął już rok, dla innych zaledwie kilka tygodni, dni. Praw-

dziwe owoce potrzebują czasu. Przed nami zatem czas wytężonej pracy. Duchowni i świeccy razem ponosimy odpowiedzialność za to, czy to duchowe ożywienie będzie trwałe, czy przyniesie owoce. „Trzeba wykorzystać tę duchową falę i sprawić, by ona szybko nie opadła” – podkreśla bp Szamocki. Ta fala niczym tsunami porywa wszystko, co spotka na swojej drodze, ale nie po to, by niszczyć, lecz, by dać życie. Czy pozwolimy sobie na to, by i nas porwała? „Myślę, że w owocach nie chodzi o to, by działały się cuda, które dokonują się w jednym momencie, jak przemiana wody w wino na weselu w Kanie, ale o to, żeby umieć przekazywać wiarę, nią żyć, dawać świadectwo” – snuje

Świadectwo z peregrynacji

Sstaraliśmy się z mężem o drugie dziecko od kilku lat. Mamy już syna Dominika, ale nigdy nie chcieliśmy, żeby był sam. Dominik jest chory na cukrzycę i wiemy, że będzie zmagał się z tą chorobą do końca życia. Bardzo chcieliśmy, aby miał rodzeństwo, na którego wsparcie w przyszłości mógłby liczyć. Niestety, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok traciłmy nadzieję, że będziemy mogli

cieszyć się większą rodziną. Gdy usłyszałam, że w sierpniu 2012 r. gościć będzie w naszej parafii Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej pomyślałam, że zawierzę ten problem właśnie Jej, wierząc, że jako Matka wysłucha mnie i doskonale zrozumie. Dziś jestem szczęśliwą matką dwóch synów – 10-letniego Dominika i niespełna 3-miesięcznego Mateusza.

Gosia

Konkurs dla dzieci i młodzieży

Zapraszamy do udziału w konkursie plastyczno-literacko-multimedialnym „Ludzie miłosierdzia. Podobni do nas, święci dla nas” dla dzieci i młodzieży o życiu i działalności św. Ludwika de Marillac i św. Wincentego à Paulo

refleksję Ksiądz Biskup. Maryja wypełniła swoją misję. Teraz wszystko w naszych rękach.

Wierność w codzienności

Czy Maryja dokonała w swoim życiu zadziwiających cudów? Czy to Ona wskrzeszała, uzdrowiała, rozmnażała chleb? Nie. Dziś nazywamy Ją błogosławioną nie dlatego, że była cudotwórczynią, ale dlatego, że była wierna do końca. Wierna w rzeczach małych. Doskonale rozumiała, że wiara bez uczynków jest martwa. „Niech

Niech w życiu każdego z nas pojawi się chociaż jeden uczynek, który będzie owocem wsłuchiwania się w głos Jezusa, którego przynosi nam Maryja

w życiu każdego z nas pojawi się chociaż jeden uczynek, który będzie owocem wsłuchiwania się w głos Jezusa, którego przynosi nam Maryja. Myślę, że to będzie najważniejsze. Nie jakieś wielkie rzeczy, ale ta wierność natchnieniom, wierność codziennym obowiązkom, wierność w małych rzeczach, bo zryw zawsze jest możliwy” – zachęca Biskup Józef. Cudowny Wizerunek Matki Bożej odjedzie, a co my mamy dalej robić. „Wracamy w szarą rzeczywistość i chodź o to, by ta szara rzeczywistość była coraz bardziej przepojona większą wiernością, np. niedzielą Eucharystią. To będzie ten cud przemiany naszego serca, naszych rodzin” – dodaje Ksiądz Biskup. Ważne jest, żeby nie zmarnować tego daru, który otrzymaliśmy, by być uczciwym względem samego siebie, żeby siebie samego nie oszukać.

Oprac. ks. Paweł Borowski
na podstawie rozmowy
z bp. Józefem Szamockim

Organizator: Grudziądzkie Centrum Caritas (GCC), Szkolne Koło Caritas przy ZSO nr 5 w Grudziądzu, Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Patronat honorowy: s. Hanna Cybula SM, wizytantka Prowincji Chełmińsko-Poznańskiej Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia.

REGULAMIN KONKURSU

1. Celem konkursu jest zapoznanie z postacią św. Ludwika de Marillac i św. Wincentego à Paulo oraz ich działalnością, uwrażliwienie na potrzeby drugiego człowieka oraz zachęcenie do naśladowania ich postawy poprzez pełnienie uczynków miłosierdzia w życiu codziennym.

2. Konkurs ma zasięg diecezjalny (diecezja toruńska). Mogą brać w nim udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, a także świetlice środowiskowe i placówki opiekuńczo-wychowawcze.

3. Prace konkursowe powinny dotyczyć życia i działalności wyżej wymienionej postaci.

4. Prace plastyczne mogą być wykonane dowolną techniką w formacie A-3 i większe (nie szkło, modelina i plastelina). Prace literackie (proza, poezja) w formie dwóch egzemplarzy wydruku komputerowego, do 2 stron formatu A4. Konieczne jest załączenie wersji elektronicznej (z jednej szkoły, wszystkie prace na jednej płycie

CD trwale opisanej: adres szkoły, imię i nazwisko opiekuna, telefon kontaktowy, e-mail, tytuł: „Prace literackie”). Prace komputerowe należy wykonać w formie prezentacji multimedialnej (w programie MC Power Point). Czas trwania prezentacji nie może przekraczać 10 min. Prezentacja powinna być przygotowana na nośniku cyfrowym (wyłącznie płyta CD odtwarzana na typowym komputerze PC w systemie Windows). Prace powinny zawierać następujące informacje (na pierwszym slajdzie): imię i nazwisko autora pracy, klasa, adres szkoły, imię i nazwisko opiekuna, telefon kontaktowy, e-mail. Prace muszą być wykonane samodzielnie – z podaniem źródła, bibliografii (ostatni slajd).

5. Prace należy przysyłać – razem z kartą zgłoszenia – w nieprzekraczalnym terminie do 10 października pod adresem: Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 5, 86-300 Grudziądz, ul. Nauczycielska 19, z dopiskiem: „Konkurs o św. Ludwika i św. Wincentego”. Na odwrocie każdej pracy należy umieścić wszystkie informacje, takie same jak na karcie zgłoszenia (wzór podany poniżej).

6. Zgłoszenie szkoły/placówki do konkursu następuje poprzez przesłanie prac uczniów wraz z wypełnioną kartą zgłoszenia. Prace, które w jakikolwiek sposób będą niezgodne z wymogami regulaminu konkursu, zostaną dyskwalifikowane, a tym samym

nie wezmą udziału w konkursie.

7. Oceny prac dokona komisja konkursowa powołana przez organizatora.

8. Informacje o rozstrzygnięciu konkursu zostaną zamieszczone na stronach internetowych: <http://www.katechizacja.diecezja.torun.pl/>, www.grudziadz.caritas.pl/, <http://sp21.zso5grudz.pl/>, a także przekazane drogą elektroniczną lub telefonicznie na podane dane kontaktowe zwycięskich szkół.

9. Wręczenie nagród nastąpi 26 października w klasztorze Sióstr Szarytek w Chełmnie (ul. Dominikańska 40). Rozpoczęcie godz. 10.

10. Ustalenia końcowe:

– Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za ewentualne uszkodzenia prac podczas transportu.

– Zgłoszone do konkursu prace nie będą zwracane, przechodzą na własność organizatora.

– Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do bezpłatnej publikacji i reprodukcji prac konkursowych.

– Nadesłanie prac jest równoznaczne z akceptacją powyższego regulaminu.

– Nagrody, które nie zostaną odebrane przez laureatów konkursu do końca listopada zostaną przekazane dzieciom objętym opieką GCC.

Dodatkowe informacje o konkursie można uzyskać: konkursjuta@wp.pl lub 609-789-844.

L.p.	Dziedzina (literatura, plastyka, multimedia)	Autor pracy (imię, nazwisko, szkoła, klasa)	Imię, nazwisko nauczyciela/opiekuna	Adres szkoły, e-mail, telefon kontaktowy



ŻYJĄCY INACZEJ

Z Janiną Mirończuk z Torunia, prezesem Fundacji „Światło”, dyrektorem Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego Fundacji „Światło” dla pacjentów w śpiączce, rozmawia Helena Maniakowska

HELENA MANIAKOWSKA: – Ile lat pracuje Pani Dyrektor z ludźmi w śpiączce? Czym cechuje się pomoc takim osobom?

JANINA MIROŃCZUK: – Pierwszy pacjent zgłosił się w 1999 r. W 2001 r. otworzyliśmy dla pacjentów w stanie apalicznym oddział, a samodzielny zakład funkcjonuje od 2003 r. Nasi podopieczni to młodzi ludzie po wypadkach komunikacyjnych, osoby po zawałach, udarach, zatruciach, dzieci i dorośli po podtopieniach. Każdy z nas może znaleźć się w tej grupie osób, dlatego dziwi fakt, że w systemie opieki zdrowotnej nie ma tej kategorii. Problem dotyczy nie tylko samego chorego, ale choruje cała rodzina. Kto i gdzie ma się opiekować najbliższym człowiekiem? Placówek zdrowotnych jest bardzo mało, a rodzina zostaje niewydolna opiekuńczo-pielęgniacyń, gdyż młodzi ludzie mają młodych rodziców, którzy muszą pracować. Brak wczesniej rehabilitacji neurologicznej bardzo często decyduje o dalszym życiu chorego. Każdy człowiek winien mieć szansę na powrót do względnej normalności. W przeciwnym razie ludzi tych skazuje się na zamknięcie w swoim ciele. Przypadki wybu-

dzenia i nawiązywania kontaktu z otoczeniem są wystarczającym argumentem. Jako osoby towarzyszące rodzinom nie możemy zmienić rzeczywistości, ale możemy pomóc spojrzeć na nią z innego punktu widzenia i wielozmysłowo rehabilitować najbliższych, gdyż to jest najważniejsze. Staramy się robić to z pełną miłością do człowieka.

– Czy zauważa Pani Dyrektor zainteresowanie problemami ludzi w stanie apalicznym i tym samym problemami zakładu?

– Problem z pacjentami w stanie apalicznym jest bez dna, jednak przez ostatnie lata sytuacja zmieniła się diametralnie. Mamy kontakt z naukowcami Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Politechniki Gdańskiej. Prof. Andrzej Czyżewski z Politechniki Gdańskiej podarował nam cyberoko, urządzenie, które pozwala ocenić poziom świadomości. Rejestruje ono przy udziale pięciu kamer ruch gałki ocznej, którego nie jesteśmy w stanie zauważyć. Pacjenci współpracujący z nami pięknie odpowiadają na ekranie. Statystyki mówią, że rocznie poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych jest ok. 20 tys. osób, z tego ok. jedna piąta – według ocen anestezjologów – będzie w stanie apalicznym. Jesteśmy jedynym zakładem, który zapewnia tego typu opiekę. Ludzie wybudzeni muszą być do końca życia rehabilitowani, aby to, co uzyskaliśmy w zakładzie, nie zostało zaprzepaszczone. Jako fundacja opiekujemy się też rodzinami pacjentów, urządzamy warsztaty terapeutyczne, podczas których uczymy opieki nad pacjentem, ale co jest najważniejsze – akceptacji odmienności życia w tej sytuacji.



Janina Mirończuk (od lewej) z Agnieszka Kwiatkowską przy cyberoku

– Jakie warunki musi spełniać pacjent ubiegający się o przyjęcie do zakładu?

– W tej chwili mam ponad 30 takich osób, które kwalifikują się do przyjęcia, a nasze możliwości są niewielkie. Poza tym, co jest bardzo ważne, pacjenci muszą być po leczeniu szpitalnym, aby nie byli zakażeni bakteriami groźnymi dla życia człowieka. Pacjent musi mieć też wydolność krążeniowo-oddechową. Pacjent nie może być chory, ponieważ praca z pacjentem polega na rehabilitacji ruchowej, wielozmysłowej, odpowiedniej pielęgnacji i odpowiednim, normalnym życiu, chociaż przy nie-normalności zdrowotnej. Starając się o miejsce w zakładzie, można pobrać z Internetu formularze i możliwie szybko do nas przesłać. Okres oczekiwania do tej pory był trzy- czteromiesięczny, w tej chwili on się wydłuża.

– Praca z osobami w śpiączce wymaga wielkiej wrażliwości.

– Tak. Tylko takie osoby są w stanie pomóc naszym pod-

opiecznym. Sukcesy w postaci 27 wybudzeń, to jest w dużej mierze ich zasługa. Te osoby cechuje ogromna cierpliwość. Pomimo swoich problemów życiowych są uśmiechnięci, pogodni. Muszą jednocześnie umieć rozmawiać z pacjentem, który się do nich nie odzywa. Muszą mieć rodzaj empatii pomagający im w tej pracy i pełne zrozumienie dla rodziny pacjenta, która często przeżywa bunt.

– Jakie plany ma fundacja na najbliższą przyszłość?

– W dniach 12 i 13 września organizujemy międzynarodową konferencję nt. „Jest życie w śpiączce”. Jest to 3. konferencja; będzie ona miała inny charakter, tzn. dotyczący diagnozowania apalicznego stanu pacjenta i współpracy z nim. Pokazane będą nieinwazyjne sposoby badania pacjenta w stanie apalicznym. Swoją przyjazd na konferencję zgłosili już specjaliści z Holandii i Niemiec. Więcej szczegółów na naszej stronie internetowej: www.swiatlo.org. □

głos z Torunia
niedziela

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: ks. dr Dariusz Żurański
Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38

